

# UZASADNIENIE

W pozwie złożonym 11 czerwca 2014 roku powodowa (...) w W. domagała się zasądzenia solidarnie od pozwanych – P. B. i T. S., jako współników P. (...) spółki cywilnej w Ł., kwoty 267 171,20 gr, z ustawowymi odsetkami kwoty 265 695,20 zł od dnia 30 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 1476 zł od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty, a nadto zasądzenia od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że pozwani w ramach prowadzonej w formie spółki cywilnej działalności gospodarczej, sprzedali powodce dezodoranty typu antyperspirant, celem ich dalszej odsprzedaży spółce (...), która miała prowadzić dalszą ich dystrybucję na rynku. Po dokonaniu przez powodkę sprzedaży na rzecz spółki (...) towarów nabytych od pozwanych, spółka ta złożyła reklamację wady dezodorantów, polegającej na samoistnym wyciekaniu zawartości opakowań. Powódka poniosła koszty oględzin w ramach procedury reklamacyjnej w wysokości 1476 zł, a następnie, uznając złożoną reklamację, przyjęła zwrotnie wadliwe towary. Po ich przyjęciu, powodka wystąpiła do pozwanych o zwrot zapłaconej ceny co do tej części umowy, której dotyczył zwrot towarów przez SiroScan. Pozwani jednak odmówili spełnienia żądania powódki, powołując się na wygaśnięcie roszczeń z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy sprzedanej. W konsekwencji powodka występuje z pozwem o zwrot ceny sprzedaży wadliwych dezodorantów, na skutek odstąpienia od umowy sprzedaży w ramach rękojmi za wady fizyczne ewentualnie w ramach żądania obniżenia ceny sprzedanych rzeczy oraz o odszkodowanie w wysokości kosztów poniesionych w toku postępowania reklamacyjnego wszczętego przez spółkę (...). W razie zaś uznania roszczeń z tytułu rękojmi za wygasłe, strona powodowa jako kolejną podstawę swoich roszczeń wskazała przepis art. 471 k.c. i określoną w nim odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanych kontrahentów (pозew 2-8).

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu. Strona pozwana zaprzeczyła, aby sprzedane powodce towary były wadliwe, a ponadto podniosła, że strona powodowa uchybiła terminowi rękojmi za wady fizyczne, który – w ocenie pozwanych – upłynął z dniem 14.08.2013 r., a nawet wcześniej, bo z dniem 22.06.2013 r., podczas, gdy pismo zawierające reklamację sprzedanych rzeczy datowane było na 27.08.2013 r., a doręczone zostało 4.09.2013 r. Poza tym, zdaniem pozwanych, powodka uchybiła miesięcznemu terminowi zawiadomienia sprzedawcy o wadzie fizycznej sprzedanych rzeczy, zaś powołana w pozwie korespondencja elektroniczna nie może być poczytana za takie zawiadomienie, skoro nie pochodziła ona od kupującego ani jego przedstawiciela. Pozwani także zakwestionowali jakiegokolwiek umowne przedłużenie terminu rękojmi.

Pozwani zakwestionowali także twierdzenie strony powodowej o skutecznym odstąpieniu od umowy sprzedaży oraz wskazywaną przez stronę powodową podstawę odpowiedzialności pozwanych opartą na art. 471 k.c., jako nieudowodnioną w zakresie poniesionej szkody w związku z domniemanym istnieniem powoływanych w pozwie wad towaru, skoro produkty nabyte od pozwanych nadal pozostają w dyspozycji powodowej spółki. Pozwani zanegowali ponadto zasadność żądania zasądzenia kosztów postępowania reklamacyjnego w kwocie 1470 zł, w związku z zakwestionowaniem żądań pozwu co do zasady, a także z uwagi na przeprowadzenie oględzin towaru bez udziału przedstawiciela pozwanych i bez zachowania zasad obiektywizmu (odpowiedź na pozew k. 67-72).

W dalszych pismach procesowych strona powodowa nie zgadzała się z twierdzeniem pozwanych o wygaśnięciu roszczeń z tytułu rękojmi, powołując się na umowne wydłużenie tego terminu poprzez umieszczenie na opakowaniach dezodorantu informacji o terminie trwałości „06.2014”. W ocenie powódki, nie uchybiła ona także terminowi powiadomienia sprzedawcy o wadzie rzeczy sprzedanych, biorąc pod uwagę, że to firma (...) faktycznie zamówiła i odbierała towar od pozwanych, a powodka „tylko formalnie była nabywcą dezodorantów”, w związku z czym „pозwani traktowali wszelkie oświadczenia [M. (...) – przyp. sądu] jako wiążące i nie domagali się potwierdzenia od powoda ich treści”, a zatem M. (...) „był więc pośrednikiem, działającym za obopólną zgodą stron transakcji w imieniu i na rzecz powoda”. Strona powodowa wyjaśniła także, iż „zmięrza do wykazania również przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej na zasadach ogólnych, na wypadek gdyby ustalenie odpowiedzialności pozwanych z tytułu rękojmi nie powiodło się (na skutek wygaśnięcia uprawnień z rękojmi)”. Poza tym, strona powodowa argumentowała, że

powódka odstąpiła od umowy sprzedaży z pozwanymi w piśmie z 27 sierpnia 2013 r. (pismo procesowe strony powodowej k. 92-99).

Strona pozwana podtrzymywała twierdzenia zawarte w odpowiedzi na pozew, polemizując z twierdzeniami strony przeciwnej (pismo procesowe strony pozwanej k. 115-119).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strony są przedsiębiorcami prowadzącymi działalność gospodarczą m.in. w zakresie obrotu wyrobami farmaceutycznymi, przy czym pozwani prowadzą działalność w formie spółki cywilnej o nazwie (...) s.c. z siedzibą w Ł. (bezsporne – wydruk KRS powódki k. 12-13, wydruk z CEiDG pozwanych k. 14 i 15).

W dniu 22 czerwca 2012 roku powodowa (...) w W. nabyła od pozwanych dezodoranty typu antyperspirant, pod nazwą P. D. M. roll-on, w ilości 10 000 sztuk, za cenę 67 035 zł brutto. Natomiast w dniu 14 sierpnia 2012 r. ta sama spółka nabyła od pozwanych 34 207 sztuk ww. dezodorantów, za cenę 229 306,62 zł brutto. Łącznie zatem powódka uiściła na rzecz pozwanych cenę w wysokości 296 341,62 zł brutto (bezsporne – kopie faktur VAT k. 17 i 18).

Na opakowaniach ww. dezodorantów umieszczona została informacja o treści „Najlepiej zużyć przed końcem: 06.2014” (dowód: opakowanie dezodorantu k. 16).

Ww. towary zostały wyprodukowane przez pozwanych w ramach tzw. produkcji kontraktowej dla (...) Spółki z o.o., z siedzibą w W., która miała prowadzić dystrybucję tych towarów na rynku (bezsporne).

Z racji tego, że powódka odsprzedawała przedmiotowe towary spółce (...), zostały one dostarczone przez pozwanych bezpośrednio spółce (...), do magazynu znajdującego się w G.. Powódka nie brała udziału w organizowaniu transportu ani też na żadnym etapie sprzedaży nie była posiadaczem zakupionych dezodorantów (bezsporne – poświadczona kopia zlecenia k. 85-86).

Ta sama partia towaru była pierwotnie, w 2011 roku, przedmiotem dostawy zrealizowanej przez pozwanych na rzecz innego odbiorcy – (...) S.A. w K., pod nazwą handlową A. B. S. roll on (bezsporne). Ówczesny nabywca towaru zgłosił zastrzeżenia dotyczące szczelności opakowania, w wyniku czego pozwani w czerwcu 2011 r. przeprowadzili postępowanie reklamacyjne, które jednak nie potwierdziło uszkodzeń, ani zalań kartonika, ulotki, etykiety lub flakonu (dowód: poświadczona kopia protokołu oględzin towaru z 28.06.2011 r. k. 77-78).

Powódka przed nabyciem spornej partii dezodorantu miała świadomość „stosunkowo dużego wyciekania produktu podczas jego aplikacji”, przy czym w świadomości przedstawicieli powódki cecha ta wiązała się z właściwościami samej substancji dezodorantu, nie zaś z jakimikolwiek wadami opakowania (bezsporne – przyznane przez powódkę w piśmie złożonym 10.09.2014 r. k. 92-99).

Przed dostarczeniem powodowej spółce w 2012 roku opisanej wcześniej partii dezodorantów, pozwani zlecieli Laboratorium (...) -test w W. przeprowadzenie badań fizykochemicznych oraz mikrobiologicznych produktu P. (...) ml z datą ważności 06.2014. Wyniki badań były pozytywne (dowód: poświadczona kopia sprawozdań z badań k. 79 i 80).

Przed sprzedażą przedmiotowego towaru stronie powodowej, w związku ze zmianą nazwy produktu, pozwani wymienili etykiety na opakowaniach dezodorantów oraz nakrętki tychże opakowań, poprzez zastosowanie urządzenia termicznego, którym podgrzewano dolną część opakowania produktu w celu umożliwienia bezśladowego usunięcia pierwotnej etykiety (dowód: zeznania świadka J. F. na rozprawie 29.04.2015 r. k. 221, przesłuchanie strony pozwanej k. 452-456).

Faktury z tytułu sprzedaży dezodorantów zostały przez powodową spółkę w całości zapłacone na rzecz pozwanych (bezsporne – wydruki potwierdzeń przelewów k. 19-21).

W transakcji pomiędzy powodem a pozwanymi od początku pośredniczyła (...) Spółka z o.o. z siedzibą w Ł.. Ww. spółka współpracowała już wcześniej z pozwanymi i nabywała w ramach swojej działalności od pozwanych towary. Rola spółki (...) ograniczała się do pośrednictwa w skojarzeniu kontrahentów w zakresie sprzedaży dezodorantów przez firmę pozwanych (dowód: zeznania świadków: J. F. na rozprawie 29.04.2015 r. k. 221 i M. Z. k. 279-281).

Pismem z dnia 17 czerwca 2013 roku, doręczonym powodowi w dniu 24 czerwca 2013 roku, firma (...) sp. z o.o. złożyła reklamację dotyczącą wady jakościowej towarów, która polegać miała na tym, że z opakowania dezodorantu samoistnie wycieka zawartość, która brudzi produkt i opakowanie zewnętrzne, a także powoduje przyklejanie się produktu do etykiety i kartoników zewnętrznych. Wada została wykryta przez odbiorców (...) sp. z o.o., tj. hurtownie, które nabyły dezodoranty (dowód: kopia pisma reklamacyjnego k. 22, kopie reklamacji złożonych spółce (...) k. 26-33).

Na skutek złożonej przez (...) sp. z o.o. reklamacji, powód wszczął postępowanie mające na celu rozpatrzenie roszczeń ww. firmy. W tym celu zaangażował zewnętrznego eksperta w osobie I. K. (1), która uczestniczyła w szczegółowych oględzinach towaru w dniu 28.10.2013 r. W rezultacie tego badania wada fizyczna, polegająca na samoistnym wyciekaniu produktu z opakowania, została potwierdzona – stwierdzono 100 sztuk wadliwych opakowań w badanej próbie 540 sztuk, czyli w 18,5% badanych sztuk towaru. W ocenie powołanego rzeczoznawcy, ze względu na częstotliwość występowania sztuk wadliwego towaru, „przeładowana partia towaru nie mieści się w obszarze tolerowanego średniego poziomu jakości”. Z oględzin tych został sporządzony pisemny protokół. Powód poniósł koszt tych oględzin w kwocie 1476 zł (dowód: kopia protokołu oględzin towaru k. 37-40, kopia raportu rzeczoznawcy k. 34-36, kopia faktury VAT wystawionej przez rzeczoznawcę k. 47, zeznania świadka I. K.szyńskiej-K. na rozprawie 21.01.2015 r. k. 169).

Mając na uwadze wyniki postępowania reklamacyjnego, powód uznał reklamację (...) sp. z o.o., na skutek czego w dniu 20 grudnia 2013 roku odebrał wadliwe dezodoranty w ilości 39 665 sztuk. Przekazanie wadliwych towarów od (...) sp. z o.o. do powoda zostało potwierdzone pisemnym protokołem (dowód: kopia protokołu k. 48). Dezodoranty te są do dnia dzisiejszego magazynowane przez powoda (bezsperne).

Niezwłocznie po otrzymaniu zawiadomienia o wadach od (...) Spółki z o.o., powodowa spółka poinformowała o wadach telefonicznie przedstawiciela firmy (...) sp. z o.o., J. F. (2). Następnie, upoważniona do kontaktu z pozwanymi osoba – M. Z. – drogą mailową poinformowała pozwanych o wadach dezodorantów i zgłaszanych reklamacjach. Korespondencja ta pochodzi z 31 maja 2013 roku i 5 czerwca 2013 roku (dowód: wydruki korespondencji elektronicznej k. 49-51, zeznania świadków: J. F. na rozprawie 29.04.2015 r. k. 221 i M. Z.k. 279-281).

Następnie, pismem z dnia 27 sierpnia 2013 roku, powódka wystąpiła w stosunku do pozwanych z żądaniem zwrotu ceny zapłaconej za wadliwe towary co do tej części dostawy, która została zwrócona przez (...) sp. z o.o., za zwrotem wadliwych towarów. W piśmie z dnia 16 września 2013 roku, pełnomocnik pozwanych odrzucił wszelkie roszczenia powoda, argumentując, że roszczenia z tytułu rękojmi wygasły, a także, że nie został przez powoda zachowany termin miesięczny na zawiadomienie o wadach (dowód: poświadczona kopia wydruku pisma powódki z 27.08.2013 r. k. 52, kopia pisma pełnomocnika pozwanych z 16.09.2013 r. k. 53-54).

W odpowiedzi na powyższe pismo, pismem z 14 stycznia 2014 r., pełnomocnik strony powodowej poinformował o wynikach oględzin, a także ponownie wezwał do zaspokojenia roszczenia w zakresie odstąpienia od umowy (dowód: poświadczona kopia pisma k. 56-57, poświadczona kopia dowodu nadania ww. pisma k. 58). Pismo powyższe pozostało bez odpowiedzi, pozwani na żadnym etapie postępowania nie zaoferowali wymiany wadliwego towaru na wolny od wad ani innej formy zadośćuczynienia żądaniom, pozwani również nie włączyli się do postępowania mającego na celu ustalenie istnienia wady (bezsperne).

Opakowania, w których nastąpiła sprzedaż przedmiotowych dezodorantów przez pozwanych na rzecz powódki, są wykonane prawidłowo i nie stanowią przyczyny wycieku substancji dezodorantu. Z dużym prawdopodobieństwem, to operacja zamiany nakrętek i usunięcia starej etykiety spowodowała wyciek zawartości, który nie został zauważony w trakcie wykonywania tej czynności. Istotne jest tu odkręcenie zamknięcia i rozszczelnienie dolnego kołnierza w

pozycji poziomej i przechylenie butelki. Gdyby opakowania były wadliwe przed operacją wymiany etykiet i zamknięć, niemożliwe jest, żeby pozostało to niezauważone – opakowania z wyciekami były bowiem przyklejone do ulotki w miejscu wycieku (dowód: opinia (...) Instytutu (...) w W. k. 245-249, opinia uzupełniająca ww. instytutu k. 378-384 i k. 413-416, ustne wyjaśnienia przedstawicieli ww. instytutu k. 447-449).

W toku postępowania, powodowa spółka przekształciła swoją formę organizacyjnoprawną na (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (dowód: wydruk KRS k. 459-464).

Sąd zważył, co następuje:

W związku z podstawą faktyczną i prawną, na jakiej strona powodowa opierała roszczenia pozwu, w pierwszej kolejności rozważyć należy zasadność powództwa na gruncie przepisów o odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy sprzedanej.

Zastosowanie w sprawie będą miały przepisy Kodeksu cywilnego obowiązujące w datach zawarcia przez strony umów sprzedaży opisanego w pozwie towaru, tj. w okresie czerwiec – sierpień 2012 r. Zgodnie bowiem z art. 51 ustawy z 30.05.2014 r. (Dz. U. z 2014 r. poz. 827), która znowelizowała m.in. treść przepisów dotyczących rękojmi za wady fizyczne rzeczy sprzedanej, „do umów zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe”.

Zgodnie z art. 556 § 1 k.c., w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przez strony przedmiotowych umów sprzedaży, sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niezupełnym (rękojmią za wady fizyczne).

Zgodnie z art. 568 § 1 k.c., uprawnienia z tytułu rękojmi za wady fizyczne (z wyjątkiem wad budynku) wygasają po upływie roku, licząc od dnia, kiedy rzecz została kupującemu wydana.

W rozpoznanej sprawie przedmiotowa partia dezodorantów bezspornie została wydana przez pozwanych do miejsca wskazanego przez powódkę, jako kupującemu, nie później, niż w datach wystawienia faktur VAT z tytułu sprzedaży, tj. 14 sierpnia 2012 r. Niezależnie zatem, czy uzna się pismo strony powodowej z 27 sierpnia 2013 r. za zawierające oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży, jako roszczenie z tytułu rękojmi za wady fizyczne, czy też za realizację jakiegokolwiek innego uprawnienia z tytułu rękojmi, uprawnienie to powódka usiłowała zrealizować po upływie ww. rocznego terminu, a zatem już po wygaśnięciu przysługujących powodowej spółce roszczeń z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy sprzedanych przez pozwanych. Z tej przyczyny, jakiegokolwiek skierowane do pozwanych oświadczenie woli powódki, dokonane z powołaniem się na owe uprawnienia, uznać należało za bezskuteczne i to niezależnie od wystąpienia przez pozwanych z zarzutem wygaśnięcia uprawnień powódki. W odróżnieniu bowiem od przedawnienia roszczeń, wygaśnięcie roszczeń z tytułu rękojmi następuje z mocy samego prawa, nie zaś na skutek złożenia przez obowiązanego stosownego zarzutu materialnoprawnego.

Strona powodowa, zdając sobie sprawę z tego, że roczny termin do realizacji roszczeń z tytułu rękojmi upłynął przed złożeniem pozwany pisma z żądaniem zwrotu ceny sprzedaży, powoływała się na przewidziane w art. 558 § 1 k.c., umowne rozszerzenie odpowiedzialności pozwanych z tytułu rękojmi, wyrażone poprzez umieszczenie na opakowaniach sprzedanego produktu informacji o jego terminie ważności do czerwca 2014 r.

W ocenie Sądu, informacja taka (o treści „Najlepiej użyć przed końcem: 06.2014”), nie świadczy o umownym rozszerzeniu przez pozwanych swojej odpowiedzialności z tytułu rękojmi, w stosunku do powódki, do końca wskazanego w tejże informacji terminu. Po pierwsze, informacja ta przeznaczona jest dla odbiorców końcowych produktu (konsumentów), nie zaś dla innych profesjonalnych kontrahentów pośredniczących we wprowadzeniu produktu na rynek. Podmioty profesjonalne, pośredniczące w dystrybucji danego produktu, nie dokonują zakupu w celu używania nabywanego produktu, lecz w celu jego dalszej odsprzedaży, zatem informacja o rekomendowanym

maksymalnym czasie używania produktu nie wydaje się przeznaczona bezpośrednio dla nich (choć potencjalnie może wpływać na wartość sprzedawanego towaru, w zależności od długości okresu jego ważności). Po drugie, informacja ta dotyczy zawartości opakowania, czyli samej substancji dezodorantu, nie zaś jego opakowania. Tylko bowiem zawartość opakowania podlega zużyciu, do którego odnosi się termin określony w owej informacji. Jeśli zatem nawet ujmować ową informację w kategoriach rozszerzonej odpowiedzialności pozwanych z tytułu rękojmi za wady fizyczne, to rozszerzenie to dotyczy zużywalnej zawartości opakowania, nie zaś samego opakowania.

Strona powodowa nie wykazała też, aby pozwani podstępnie zataili wadę w postaci przeciekania opakowań sprzedanego produktu; twierdzenie, że pozwani wiedzieli o wadzie ale świadomie nie powiadomili o niej powódki, pozostało jedynie w sferze przypuszczeń, nie zaś ustalonych faktów. Dowód z opinii instytutu naukowo-badawczego wskazywał natomiast na możliwość nieświadomego rozszczelnienia niektórych opakowań dezodorantu w trakcie zmiany etykiet i nakrętek. Nie mógł zatem w tych warunkach znaleźć zastosowania przepis art. 568 § 2 k.c., zgodnie z którym upływ terminów z art. 568 § 1 k.c. nie wyłącza wykonania uprawnień z tytułu rękojmi, jeżeli sprzedawca wadę podstępnie zataił.

Wygaśnięcie roszczeń z tytułu rękojmi nie pozbawiło jednak strony powodowej możliwości poszukiwania innej podstawy prawnej żądania określonego w pozwie. Taką podstawę, nawet po wygaśnięciu owych roszczeń, może zaś stanowić przepis art. 471 k.c., dotyczący ogólnie wykonania zobowiązań, zgodnie z którym „dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi”.

Postępowanie dowodowe przeprowadzone w rozpoznanej sprawie wykazało, że pozwani nienależycie wykonali umowę sprzedaży, zawartą z powódką, albowiem część sprzedanego przez nich towaru okazała się wadliwa i wada ta powstała z przyczyn leżących po stronie pozwanych. Jak bowiem zostało dowiedzione opinią instytutu (...), najbardziej prawdopodobną przyczyną nieszczelności opakowań sprzedanych dezodorantów było ich rozszczelnienie w trakcie zmiany etykiet i zamknięć, dokonanej bezspornie przez pozwanych. Z drugiej strony, pozwani nie przedstawili wystarczających dowodów na potwierdzenie, że owe nienależyte wykonanie umowy sprzedaży jest następstwem okoliczności, za które pozwani odpowiedzialności nie ponoszą. Zatem uznać należy, że na gruncie przytoczonego przepisu prawa pozwani ponosiliby odpowiedzialność odszkodowawczą wobec powódki za nienależyte wykonanie zobowiązania wynikającego z umowy sprzedaży.

Jednakże reżim ogólnej odpowiedzialności kontraktowej nakłada na uprawnionego inne obowiązki procesowe, niż działanie w ramach uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy sprzedanej. Istotną różnicę stanowi tu bowiem brak wymogu wykazywania przez kupującego szkody w razie wystąpienia z roszczeniem z tytułu rękojmi przeciwko sprzedawcy. Natomiast na gruncie ogólnej odpowiedzialności kontraktowej, to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia poniesienia szkody oraz jej rozmiaru, w przypadku wykazania nienależytego wykonania zobowiązania przez sprzedawcę. Nie każde bowiem nienależyte wykonanie umowy automatycznie skutkuje szkodą po stronie kontrahenta umowy.

Zgodnie z art. 361 § 1 i 2 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

W myśl ogólnej reguły zawartej w art. 6 k.c., to podmiot dochodzący odszkodowania powinien udowodnić poniesioną szkodę, albowiem z faktu tego wywodzi skutki prawne w postaci powstania roszczenia odszkodowawczego.

W rozpoznanej sprawie strona powodowa wykazała, że w związku z wadliwym towarem sprzedanym jej przez pozwanych, poniosła szkodę w wysokości 1476 zł z tytułu kosztów poniesionych w toku postępowania reklamacyjnego, w postaci wynagrodzenia rzeczoznawcy oceniającego kwestię wadliwości towarów na skutek złożenia reklamacji przez kontrahenta powódki – spółkę (...). Koszty te pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z wadliwością przedmiotowej partii towaru w tym sensie, że gdyby towar ten był niewadliwy, nie byłoby potrzeby weryfikacji

zasadności reklamacji przez rzeczoznawcę, tymczasem weryfikacja ta rzeczywiście wskazała na nienależytą jakość towaru.

Natomiast powódka nie wykazała, że poniosła szkodę w wysokości stanowiącej łączną cenę nabycia przedmiotowej partii dezodorantów od pozwanych. Wskazać należy, że wobec przejścia z powrotem na powódkę własności owych dezodorantów, na skutek ich zwrotu przez spółkę (...), do majątku powodowej spółki ponownie weszły te właśnie towary; powódka nie wykazała przy tym, aby wartość rynkowa owych zwróconych towarów była zerowa, a tylko przy takim założeniu mogłaby ona domagać się zwrotu zapłaconej pozwanym ceny sprzedaży, jako wyrównania poniesionej szkody (w postaci różnicy pomiędzy zapłaconą ceną a zerową wartością otrzymanego w zamian towaru). W istocie powódka jednak nie wykazała nawet, aby wartość rynkowa owej partii dezodorantów zmniejszyła się o jakąkolwiek wartość pieniężną. Jedyne na zasadzie domysłów można przypuszczać, że choćby krótszy termin ważności dezodorantów mógł spowodować w jakimś stopniu spadek ich wartości rynkowej, ale snuć tu można co najwyżej hipotezy, nie poparte żadnymi wnioskami dowodowymi strony postępowania.

Strona powodowa, dążąc do wykazania poniesionej szkody, powinna była wykazać albo brak wartości rynkowej zwróconego jej towaru, albo konkretny spadek owej wartości, który można odzwierciedlić konkretną kwotą pieniężną, ewentualnie jakiegokolwiek inne koszty poniesione z dysponowaniem towarem posiadającym ustaloną wadę (np. koszty przepakowania, posortowania egzemplarzy według ich jakości, odsprzedaży na preferencyjnych warunkach bądź odsprzedaży niewadliwej części partii towaru itp.). Takich okoliczności powódka jednak nie wykazała, koncentrując się na żądaniu zwrotu ceny ich zakupu od pozwanych, bezzasadnie z góry zakładając, że sporna okoliczność utraty wartości owego towaru jest w sprawie przesądzona bądź – jak by to miało miejsce w przypadku stwierdzenia zasadności roszczenia z tytułu rękojmi za wady fizyczne – nieistotna.

Z powyższych względów Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę odszkodowania odpowiadającą wykazanej przez powodową spółkę stracie wynikającej z kosztów postępowania reklamacyjnego, pozostającej w związku z nienależytym wykonaniem umowy sprzedaży przez pozwanych. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu z uwagi na niewykazanie dalej idącej szkody po stronie powodowej.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c., albowiem strona pozwana uległa żądaniu pozwu jedynie w nieznaczonej części. Na koszty poniesione przez pozwanych złożyła się opłata za czynności adwokackie 7200 zł, opłaty skarbowe od pełnomocnictw procesowych 34 zł oraz poniesione przez pozwanych koszty zaliczki na wydatki związane z przeprowadzeniem dowodu z opinii instytutu naukowo-badawczego 1000 zł.

Na podstawie art. 84 ust. 1 i 2 ustawy z 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. – Dz. U. z 2016 r., poz. 623) zwrócono na rzecz każdej ze stron nadpłacone zaliczki na wydatki związane z przeprowadzeniem dowodu z opinii instytutu naukowo-badawczego.